

ŻYCIE MUZYCZNE DAWNEGO CIECHOCINKA (VII)

Muzyka zawsze rozbrzmiewała w Ciechocinku. Wszak do wód jeżdżono nie tylko po to, aby się leczyć, lecz także w celach rozrywkowych i towarzyskich.



CIECHOCINEK – KAWIARNIA PRZY PŁYWAŁNI

W sezonie letnim przeboje muzyki klasycznej oraz rozrywkowej grały orkiestry koncertujące w uzdrowisku. Występowały na estradzie pod tężniami - tam, gdzie obecnie jest pomnik Stanisława Staszica oraz na estradach w parku Zdrojowym, gdzie później w 1909 r. stanęła specjalnie wybudowana duża muszla koncertowa projektu Waldemara Feddersa. Koncertowało tu wielu znanych w całej Polsce wykonawców, występowała słynna Orkiestra Zdrojowa założona przed II wojną światową. Muzycy grali też do tańca na balach w Sali Malinowej hotelu Müllera, w restauracji Europa i w kawiarni na parterze wieży ciśnień. Wieczorki tańeczne odbywały się również na basenie termalno-solankowym, gdzie w latach 30. XX w. grała słynna orkiestra jazzbandowa Szymona Kataszka i Zygmunta Karasińskiego. O pierwszym z muzyków pisałam w numerze wrześniowym „Zdroju Ciechocińskiego”. Czas przypomnieć drugiego z nich, tym bardziej, że w tym roku minęła 40. rocznica jego śmierci.

Zygmunt Karasiński urodził się w 1898 r. w Warszawie. Jego ojciec Adam - nazywany „polskim królem walca” był znanym kompozytorem popularnych piosenek. Na świecie znany jest walc „Francois”, pierwszy utwór w historii polskiej muzyki rozrywkowej, który zdobył popularność na całym świecie. Zygmunt opracował go na nowo, słowa napisał Andrzej Włast, a zaśpiewała po raz pierwszy Tola Mankiewiczówna w „Wielkiej rewii” w Teatrze Morskie Oko. Piosenka znalazła się później w repertuarze Mieczysława Fogga, Marty Mirskiej i Ireny Santor.

Syn podążył śladami ojca. Studiował w klasie skrzypiec prof. Jerzego Jarzębskiego w Konserwatorium Warszawskim. Grał również na pianinie i saksofonie. Po I wojnie światowej razem ze swoim przyjacielem Kataszkim zarabiał na życie, grając jako taper w kinie.

ZDRÓJ CIECHOCIŃSKI grudzień 2013

W 1921 r. wyjechał do Niemiec, gdzie grał z Harry Spieler's Jazz Band. Dwa lata później przeniósł się do Warszawy. Uchodzi za jednego z pionierów jazzu w Polsce, wprowadził elementy dixielandu do muzyki rozrywkowej. Orkiestra, z którą się związał, znana była jako Jazz d'Or, a w innym składzie był to zespół Karasiński & Kataszek Jazz-Tango Orkiestra, w którym grali również Jerzy Petersburski i Sam Salvano. Muzyk prowadził własne orkiestry jazzowe, koncertując w wielu krajach Europy i Bliskiego Wschodu. Jest autorem muzyki filmowej. To on skomponował foxtrota „Każdemu wolno kochać” do filmu pod tym samym tytułem. Jest autorem tanga: „Pamiętam twoje oczy”, „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem”, „Pozdrowienie od gór”, „Czy pani mieszka sama?”. Wiele przebojów napisał z Szymonem Kataszkim, na przykład: „Ostatnia eskapada” czy „Serce matki” śpiewane przez Mieczysława Fogga. Przed wojną był latem w Ciechocinku, gdzie prowadził z przyjacielem własną orkiestrę. Napisał wspólnie z nim tango „Na to jest Ciechocinek” - pierwszy wielki przebój o uzdrowisku z refrenem:

*Na to jest Ciechocinek, pełen słońca i róż
Z stukilowych dziewczynynek - Greta Garbo i już!
Basen sam się uśmiecha, do pływalni więc w mig
Kto o kulach przyjechał, ten wyjedzie jak smyk.
Na to jest Ciecho-smyk!*

Po wybuchu II wojny światowej opuścił Warszawę. Znalazł się na terenach okupowanych przez ZSRR. W 1941 r. założył zespół Białoruś Jazz w Białymstoku, zorganizował też grupę muzyków jazzowych we Lwowie. Później ukrywał się w Zakopanem. Po wojnie wrócił do stolicy. Pracował jako redaktor muzyczny warszawskiego radia. W 1945 r. mieszkańcy Warszawy, którzy pamiętali i kochali jego piosenki, w 25. rocznicę kariery artystycznej urządzili mu jubileuszową galę, która odbyła się w jedynym ocalałym w mieście kinie Roma. W latach 1947-54 Karasiński prowadził zespół objazdowy „1000 taktów muzyki”. Komponował piosenki, które szybko stawały się niezwykle popularne. Jedną z nich jest „Deszczowy koncert” wykonywany m. in. przez Fryderykę Elkanę. Piosenki z jego muzyką śpiewali również Eugeniusz Bodo, Lucyna Messal, Hanka Ordonówna, Zula Pogorzelska, Czerwonoczarń, Ludwika Jakubczak, Jerzy Połomski, Sława Przybylska, Rena Rolska, Ludwik Sempoliński oraz wielu innych znanych i mniej znanych dzisiaj wykonawców.

Zygmunt Karasiński prowadził w radiu program

„Tysiąc faktów jazzu”, współpracował z telewizją. Los odwrócił się z powodu Marca 1968 r. Z powodu nagonki antysemitki kompozytor (syn Żydówki) wyjechał z Polski. Osiedlił w Danii. Zmarł w biedzie w Kopenhadze w 1973 r. Jego ulubiona maksyma brzmiała: „Trzeba długo, długo żyć, żeby dowiedzieć się, jak życie jest krótkie.”

Aldona Nocna

Korzystałam m.in. ze znakomitej książki Dariusza Michalskiego „Powróćmy jak za dawnych lat... Historia polskiej muzyki rozrywkowej. Lata 1900-1939”.